

„Czas” wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Odsialnie Nra Czasu, o ile sapał stary, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.
We Lwowie po 10 c. do nabywcy w Biurze datenników, ul. Karola Ludwika 1. 9.

Table with 4 columns: 'na cały rok', 'na kwartał', 'na 1 miesiąc', 'na 1 tydzień'. Rows include 'Pocztą w państwie austriackim', 'do Włoch, Francji, Anglii, Belgii, Szwajcarii, Turcji', 'i innych państw, należących do związku pocztowego', 'Przemysłowcy', 'Pracownicy', 'Pracownicy', 'Pracownicy'.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:
Administracja „CZASU” w Krakowie i urzędy pocztowe. Najniższą prenumeratę księgarń S. A. Krzyżanowskiego, handel Suidowicza w Sułkowie, Biuro datenników i ogłoszeń Ignacego Horsa przy placu Maryackim 1. 9, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, główna drukarnia Róg Rynek i ulicy św. Jana. — Ogłoszenia (zwyczajne) przyjmuje się na opłatę od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) za pierwszy raz 10 cent, za każdy następny po 5 cent. Wierszany (na 3 stronie) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 80 cent. za każdy raz. — Ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: we Lwowie Biuro datenników ulica Karola Ludwika 1. 9; w Paryżu wydział p. Adam, Rue des Saints-Pères 81, (prenumeratę p. W. Kosowski, Courbevoi pod Paryżem, Rue du Chemin de fer 44); w Wiedniu pp. Hasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurtu n. M., Berlinie, Lipsku, Baryeli i Wrocławiu), A. Oppelk, B. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C.), w Frankfurcie n. M. G. L. Daube & C. W Warszawie przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frencler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austriackim na Maj zlr. 2-50
Od 1 Maja do 31 Czerwca 1890. „ 5—
Z przesyłką pocztową w państwie Niemieckim na Maj marek 6
Od 1 Maja do 31 Czerwca 1890. „ 12

Przeгляд polityczny.

W czasie rozpraw w Izbie panów sejmu pruskiego nad przedłożonym jej memorandumem komisji kolonizacyjnej zabral głos ks. Radiwill i zaznaczył niepotrzebne rozgoryczenie, jakie chwyta się środków wyjątkowych sprawia w ludności polskiej, a nie przynosi z drugiej strony żadnej wężej korzyści państwu.

Przeгляд polityczny.

Wszelkie wielkie ruchy społeczne i polityczne dają łatwą sposobność do nadużyć i wicherz agitatorskich. Żywiły, których jedyną racją bytu i jedynym celem działania jest rozstrój społeczny i anarchia, a których własny interes sprzeciwia się wprost normalnemu, na rozważde i legalnych środkach opartemu postępowi, korzystają z każdej sposobności, ażeby ludność zbałamucić i z drogi rozsądku i prawa sprowadzić.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Przeгляд polityczny.

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Ze świata nędzy i miłosierdzia.

(Dokończenie).

W jednej z najznaczących ulic naszego miasta, opodal od rynku, znalazł można wymowy okaz takiego wspólnego zamieszkania, nad inne wyższy jaką taką solidność i przynajmniej wyłączenia płci żeńskiej. Zajął tam trzeba wczoraj, gdy cała kolonia wraca z całodziennego zarobku i mimo znużenia pracą, chętnych udziela informacji. Dość obszerna, ale ciemna i wilgotna sala, do dwunastu ściśle rozgraniczonych zawiera kątów. Pierwotna mieszkanka lokatorka, t. zw. kątów. Podnajmuje miejsce na łóżko i kuferek gospodyni, podnajmuje miejsce na łóżko i kuferek córka. One też najwięcej i najchętniej opowiadały o instytucji kątów, a opowiadały z dźwięną jaką ciępliwością, jakoby fatalizmem naznaczoną. Obydwie tak były biedne, że istotnie nie znały innego pożywienia, jeno czystą herbatę i chleb „promienny”, trzy razy na dzień. Matka nie wiele już mogła zapracować; córka zajmowała się szyciem, gdy się robotą znalazła, najczęściej zaś na prawianiem i dorabianiem pończoch. Nieraz zaledwie 10 centów tym sposobem przez dzień zyskała, a jeśli wykończenie nagliło, trzeba było jeszcze za trzy centy dokupić nafty, aby wieczorem przy świetle pracować. To też mimo korzyści zajmowanego dotąd kąta, w śródmieściu, gdzie i o następczenie roboty i o obstalunki łatwiej, zmuszone były przenieść się do tańskiego, podziemnego mieszkania, gdzie zamiast za trzy reńskie, znajduje się schronienie za dwa; Bóg tylko wie, w jakich warunkach i towarzysztwie.

Ze świata nędzy i miłosierdzia.

(Dokończenie).

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Ze świata nędzy i miłosierdzia.

(Dokończenie).

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Ze świata nędzy i miłosierdzia.

(Dokończenie).

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Ze świata nędzy i miłosierdzia.

(Dokończenie).

Wobec bezrozumnej i wręcz antinarodowej i antipolitycznej jest agitacja za święceniem pierwszego maja. Obok naturalnych sprzeczeń interesów różnych klas ludności, które łagodzić i do pewnej równowagi sprowadzić jest zadaniem każdej władzy państwowej, łączą wszystkich i skupia w jedną całość, w jeden naród i jedno społeczeństwo niezliczone mnóstwo wspólnych dążeń i aspiracji.

Nad myślami dominuje sprawa socjalna. Obawy zaburzeń są jednak zupełnie bezasadne z dwóch powodów. Najpierw przedsięwzięcie rząd rozległe środki ostrożności; wojsko, policja, straż pożarna są i będą stosownie rozlokowane i w pogotowiu. Powtóre, prawie cała ludność robotnicza przeleżała się zaburzeń przez motoch popielanych; zrozumiała, że zaburzenia i sroga ręka władz karzących muszą niezmiernie szkodzić ruchowi dążącemu do poprawy losu robotników. Robotnicy organizują się przeto dla propagandy legalnej i jawnej, a zarazem do odporu zamachom ewentualnym ze strony motoch. Władze są przekonane, że gros robotników odda stanowczo im pomocną dłoń w utrzymaniu porządku.

Dnia 1-go maja odbędzie się t. z. *Praterfahrt* z całą swobodą, cała arystokracja będzie zmobilizowana, a zapewniana, że także cesarz, cesarzowa i cały dwór wezmą udział w tej wiosennej rozrywce, której powodzenie jest dla Wiednia zawsze wróżbą dla ożywienia ruchu i rozwoju interesów. Na swój sposób zmobilizowała wielką część arystokracji księżna Metternich dla widowisk amatorskich na cele dobroczynne, które odbędą się dzisiaj i jutro. Próba generalna zapoznana nas już w sobotę z tą *revue des specialites*. Przez trzy godziny raczą amatorzy publiczność komedją i farsą, żywymi obrazami i baletem, iluminacją różnokolorową, a księżna Metternich jako impresario i uniwersalna artystka „do wszystkiego“ produkuje się co chwila w innej postaci: jako przełożona instytutu pańien (16 studentek), jako *Paryżanka fin du siecle*, jako przepiękna wiedniaczka, jako pani domu na sali widowisk. Z pośród amatorów największe uznanie zyskuje u publiczności szlachetnością i swobodą całego poruszania się na scenie, niby u siebie w salonie, hr. Tomaszowa Stadnicka i młody hr. Jan Tyszkiewicz, który w ubiorze oficera francuskiego tańczy gawota. Szkoda, że komedya *Dwie wdowy* nie przyczynia się do powodzenia tych widowisk, którym dodaje uroku nieprzebrane bogactwo kostiumów i obfitość pięknych smoterek.

Wystawa rolniczo-leśna, której otwarcie nastąpi dnia 15 maja, a której urządzenie komitet zaproszonym gościom wczoraj objaśniał, będzie nadzwyczajnie zajmująca i pożyteczna. Zajmie ona 200.000 metrów kwadratowych przestrzeni. W oddziale przemysł domowego kraj nasz będzie prym trzymać, a to z podwójnego tytułu: raz ilością i jakością okazów, powtóre dlatego, że we wszystkich szkołach koszykarskich w całym państwie, jak mi to centralny ich inspektor oświadczył, są werkiemstrami nasi chłopcy, nasi wyczołani majstrowie, jako najrzeczniejsi. Nowym będzie oddział: spożytkowania odpadków, oraz wystawa żywych plodów morza. Bardzo pożądaną będzie wystawa wszystkich sposobów zalesiania z Karntu i z Sudetów, uprawy wierzby, mlecza, browaru, gorzelnie i okunowie, a *fontaines lumineuses* wynagrodzą tych, którzy w Paryżu na wystawie być nie mogli.

W ciasnym i niestety brudnym lokalu Towarzystwa biblioteki polskiej miał artysta Tadeusz Rybkowski odczyt, raczej pogadankę o harmonii i zastosowaniu barw, zwłaszcza do ubiora kobiecego. Pogadankę ilustrował okazami osobowymi, które przedstawiał w rozmaitym, różnokolorowym oświetleniu. Publiczność, zwłaszcza państwo, żałowały tylko, że na jednej pogadance się skończyło. Zarząd Towarzystwa zamysla jednak wprowadzić znaczne ulepszenia i rozszerzyć swoją działalność.

Najj. Pan postanowieniem z d. 18 kwietnia b. r. nadał dyrektorowi fabryki tytoniu w Jagielnicy, Michałowi Kunstarowi, z powodu przeniesienia go w stały stan spożyciu tytuł i charakter radcy skarbowego z uwolnieniem od taksy.

Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował praktykanta przy departamencie rachunkowym krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie, Edmunda Schneidera, asystentem rachunkowym przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

Rada państwa.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby poselskiej toczyła się dalsza dyskusja nad tyt. „zarząd centralny ministerstwa oświaty.“ Dep. Ebenhoeh przemawiał za szkołą wyznaniową, której celem jest wcale obniżanie poziomu wykształcenia. Duchowieństwo nie chce panować, ale chce służyć narodowi. Gdyby partya konserwatywna dążyła do panowania, to raczej odrzucałaby ona zakładanie szkoły konfesyjnej, skoro takowe nie jest sympatycznym dla mieskiej i przemysłowej ludności. Co się tyczy szkoły wyznaniowej, to różniamy dwa jej rodzaje: formalną i materialną. Formalną jest ta szkoła, w której dzieci rozdzielone są według wyznań, ale nauczyciel nie potrzebuje koniecznie działać w duchu wyznania — tak jest w Niemczech; materialną zaś owa szkoła, gdzie także nauka, o ile to możliwe, odpowiada duchowi wyznania. Mowa żąda podobnej własnie szkoły. Katolicy postawili żądać, by zawsze szkoły wyznaniowej na cześć Boga, dla ochrony Kościoła, dla dobra ojczyzny i ludu.

Deput. Lupul zaleca rozszerzenie rumuńskich klas równoległych w wyższym gimnazjum w Snczawie, utworzenie nowego niższego gimnazjum rumuńskiego w Czerniowcach i założenie lekarskiego wydziału przy uniwersytecie czerniowieckim.

Dep. Fuss (jen. mowa *contra*) polemizuje z wywodami Ebenhoeha i przemawia za zatrzymaniem studjum klasycznych języków w gimnazjach.

Dep. Jahn (jen. mowa *pro*) omawia stosunki szkolne w Czechach i zaleca rychłe utworzenie teologicznego wydziału w uniwersytecie praskim z czeskim językiem wykładowym. Obowiązkiem czeskiego narodu jest popierać żądanie Morawian względem założenia samostanow uniwersytetu na Morawie. Mowa w końcu przedstawia niektóre specjalne życzenia co do szkół przemysłowych i seminarjów nauczycielskich i kończy zapewnieniem, iż naród czeski w walce o swe najwyższe dobro nie osłabnie; naród może w tej walce uleść, ale nie podda się.

Referent deput. Bobrzyński zauważa, iż oświadczenie ksiądz Kościoła nie stanowiło ani *ultimatum*, ani też nie było żadnym pozytywnym parlamentarnym wnioskiem. W oświadczeniu tem naznaczone jest tylko ogólne zasadnicze stanowisko Kościoła wobec szkoły ludowej. Do kompetentnych ustawodawczych czynników należy przedsięwzięcie granicę, o ile one uważają za skuteczne

postępować w kierunku wskazanym przez ksiądz Kościoła. Mowa zaznacza, iż nie jest wprawdzie upoważnionym do złożenia jakichkolwiek oświadczeń w tej kwestyi, ale mniema, iż o ile znasz zasady większości, może scharakteryzować bliżej jej dążenia. Większość daleka jest od tego, aby chciała wstrząsnąć zasadniczymi ustawami i nie chce też ona niczego podjąć, co by mogło może wystawić państwo na gwałtowne polityczne przesilenie lub wstrząśnienie. Całe dążenie większości skierowane jest ku temu, aby postanowieniem ustaw zasadniczych i konstytucyj dopomógł do urzeczywistnienia, w ustawodawstwie o szkołach ludowych zaznaczyć tylko kierujące zasady, a wszystko inne pozostawić ustawodawstwu krajowemu. (Brawo! z prawicy). Większość niema nie do zarzucenia zasadzie, iżby każda przez państwo, przez kraj i przez gminę utrzymywana szkoła, uznana była za publiczną. Trzeba jednak starać się o to, aby wszelkie wątpliwości co do wychowania dzieci uchylonemi zostały, a w miejsce nieokreślonego wyrazu „religijno-obyczajowy“ musi być wyraźnie i ściśle wypowiedzianem, iż wychowanie ma nastąpić na podstawie pozytywnej religii dzieci. Większość nie chce osłabiać prawa państwa do nadzoru szkół, ale musi ona żądać, aby do państwowej ustawy o szkołach ludowych przyjęta została zasada, iżby normy co do kierownictwa szkoły tak były urzędzone, aby Kościółowi było możliwem odpowiednio spełniać przysługujące mu zadanie co do nauki religii i religijnego wychowania dzieci. Co się tyczy zakresu nauki, sądzi większość, iż dotychczasowe zakresu ścieśnić nie należy. Ośmioletni obowiązek uczęszczania do szkoły należy zatrzymać, ale jednak aby zadość uczynić życzeniom względem ulg w tej mierze, powinna być poszczególnym gminom pozostawiona swoboda do zarządzenia, aby codzienna nauka ograniczoną została do sześciu lat, a przez dwa lata odbywała się nauka powtarzania. Dalej musi większość żądać, aby wszystko, co dotyczy wewnętrznego urządzenia i ustroju szkoły ludowej, pozostawionem zostało ustawodawstwu poszczególnych krajów i aby szkoła ludowa możliwie zastosowana była do rozmaitych stosunków ludu, jego właściwości i jego poziomu wykształcenia.

Być może, że opozycja porzuci swe stanowisko w kwestyi szkolnej, jak porzuciła stanowisko co do narodowościowego sporu w Czechach, gdyż spór ten drogą pokojowego porozumienia między obu narodowościami został załatwiony. Fakt ten przyczyni się także do wzmożenia autonomistycznego stanowiska, a wskutek tego także istnieje żądanie rozstrzygnięcia między poszczególnymi narodowościami w niektórych krajach bez wmięszania się Rady państwa będą mogły być załatwionemi. Większość żąda tylko od opozycji czysto obiektywnego oceniania projektów reformy, jakie wnosi w duchu autonomistycznym. Opozycja, gdyby nawet miała kiedy znowu stanąć u steru rządów, starać się będzie w każdym razie pozyskać Kościół dla szkoły ludowej i przyznać mu należne stanowisko. (Żywe oklaski z prawicy).

Po przemówieniu referenta przyjęto tyt. „zarząd centralny“ 130 przeciw 16 głosom.

Po przeprowadzeniu dłuższej dyskusji przyjęto następnie 8 dalszych tytułów etatu ministerstwa oświaty.

Następne posiedzenie odbywa się w dniu dzisiejszym.

Sprawy miejskie.

Posiedzenie Rady miejskiej d. 28 kwietnia.

Przewodniczący prezydent miasta Dr Szałkowski.

W dalszym ciągu rozpoczyna się dyskusja nad wnioskami większości i mniejszości komisji teatralnej. Pierwszy zabiera głos r. m. Zarembe i prosi, aby prezydent zapytał Rady, czy może głos zabierać. — Prezydent oświadcza, iż r. m. Zarembe może głos zabierać, skoro odstąpił od współbiegania się z planami swemi na budowę teatru. — R. m. Zarembe z fachowego stanowiska krytykuje kłatkę centralną schodową w projekcie p. Zawiejkiego, wykazuje, że głębokość jej jest niedostateczna, wynosi bowiem zaledwie 5-20 metrów, podczas gdy głębokość podobnej klatki teatrycznej w Altonie na 900 osób wynosi 7 m., a w innych teatrach znacznie więcej. Chcąc osiągnąć potrzebną głębokość klatki, trzeba będzie powiększyć ją znacznie, a przez to powiększyć cały teatr, z czego wynikną koszty. Przechodzi mowa w krytycznym poglądzie korytarz obok sali widów, korytarz obok sceny, a potem wykazuje, że usunięcie schodu w łóżach projektu p. Odrzywolskiego nie wymaga zmiany całego planu, tylko podniesienia parapetu galerji. Zastanowiwszy się następnie nad niezgodnością facyat bocznych z przekrojami w projekcie p. Zawiejkiego, nad kosztami utrzymania takiej facyaty, jaką proponuje p. Zawiejki, czytuje mowa referenta większości komisji, czy to wszyscy technicy w komisji uznali, że zmiana rzutów poziomych w projekcie p. Zawiejkiego, nie jest potrzebna? Ostatecznie przechodzi mowa do kosztów budowy teatru i wykazuje, że projekt p. Zawiejkiego obejmuje 2124 m. \square zabudowanej powierzchni, co w porównaniu z innymi teatrmi jest za wiele i narasta miasto na wydanie pieniędzy, które mogłyby być raczej użyte na zapewnienie wygody wewnątrz teatru i owego komfortu, jaki obecnie wymagany jest w teatrach. Według zdania mowcy, wykonanie projektu p. Zawiejkiego kosztowałoby może 580.000 zlr., oprócz magazynu na dekoracje, instalacji i maszyn potrzebnych. Kończąc, zwraca mowa uwagę, aby miasto nie szło dalej w sprawie teatralnej, aniżeli iść powinno.

R. m. Dr F. Jakubowski wykazuje, że program na budowę naszego teatru był prawie kopją programu na budowę teatrów w Halli, Pressburgu, Reichenbergu. Tam program zrozumiano i wybudowano teatry; u nas nietylko nie wybudowano teatru, ale nie rozumiano programu. Program był jasny i domagał się schodów dla każdego piętra i każdej strony osobnych. Pan sprawozdawca większości komisji i inni radcy zachwalają dziś kłatkę schodową p. Zawiejkiego, przeciwna programowi, zachwalają ją ci sami, co chwiliłi program i osobne schody. W pierwszym konkursie zwala się winę na program z powodu nieosiągnięcia rezultatu; w drugim na jurorów, że mianowicie przypięli oni łatkę każdemu projektowi. Nie ich wina, że przypięli łatkę; musieli oni specjalnie wytknąć błędy według danej im przez Radę instrukcji, a nie ich wina, że te błędy znaleźli. Nie jurorzy więc winni, ale ktoś inny. Mowa wykazuje, że

niema przez jurorów zaleconego drugiego projektu, prócz projektu pp. Stryjeńskiego i Ekielskiego. W tej mierze wątpliwości być nie może. Wykazuje dalej mowa, że w komisji teatralnej 4 techników na 5 uczestniczących w obradach komisji, nie przyznało wyższości projektowi p. Zawiejkiego. Więcej nietylko nie słuchamy zdania jurorów, ale nie słuchamy zdania w gronie naszym zasiadających techników. Na czeźmie więc opierać się mamy? To są powody, które kierowały mniejszością komisji teatralnej, iż inne od większości dała wota. Mowa wyjaśnia dalej, jak łatwo wobec komisji dokonywał poprawek p. Zawiejki. Pociągnął węgiel i poprawka była zrobiona, ale to pociągnięcie węgiel istotnego błędnie usuwało. Mowa wykazuje błędy projektu p. Zawiejkiego i przeciwwstawia mu plany pp. Stryjeńskiego i Ekielskiego, których zalety podnosi. Przechodzi wreszcie mowa do ważnego punktu kosztów budowy teatru. Wybudowanie teatru wedle planów p. Zawiejkiego będzie stworzeniem źródła wydatków na konserwację dla miasta. Czy właściwem jest tworzyć dziś źródła rozchodów, gdy nam idzie o wyszukanie źródeł dochodu. Mowa oblicza, że budowa teatru w Krakowie wedle planów p. Zawiejkiego będzie kosztowała 650.000 zlr., podczas gdy budowa „Volksteatru“ w Wiedniu kosztowała 450.000 zlr., w Pressburgu 450.000 zlr., w Karlsbadzie 450.000 zlr. czy 500.000 zlr. Dlaczego ubogi Kraków ma tyle na teatr wydawać, gdy w chwili, gdy idzie o podniesienie podatków na fundusz administracyjny? Jeżeli doliczymy do kosztów grunt wartości 100.000 zlr., jeżeli dodać mizerne części budynku św. Ducha, co również oznacza wartość 100.000 zlr., to dojdziemy do cyfry 850.000 zlr. Jest to kwota, która przenosi siły miasta i dlatego zastanowić się należy, czy można wydawać tyle pieniędzy, by mieć teatr wedle projektu p. Zawiejkiego, czy też ograniczyć się do skromnego i bezpiecznego a znacznie tańszego projektu według planów pp. Stryjeńskiego i Ekielskiego.

R. m. prof. Dr Domański sądzi, że dziś sprawa jest do uchwały niedojrzała, i uzasadnia wniosek, aby wezwać pp. Stryjeńskiego i Ekielskiego, Odrzywolskiego i Zawiejkiego do wykonania poprawionych planów według wskazówek jury, a wtedy dopiero będzie można ocenić, które plany odpowiadają wymaganiom Rady.

R. m. Zarembe uzupełnia swoje przemówienie tem, iż jest za przyjęciem planów p. Odrzywolskiego za podstawę budowy teatru w Krakowie.

R. m. Kwiatkowski oświadcza, iż większość komisji teatralnej nie mogła oprzeć się na zdaniu jury, bo jedno grono znawców stanęło w sprzeczności z drugim. Większość komisji wybrała plany tego autora, co zdolnością talentem i sprytem zdawał jej się najodpowiedniejszym. Mowa powołuje się na to, iż p. Zawiejki na 8 konkursach zdobył 8 nagród.

Wiceprezydent p. Friedlein wykazuje, że plany p. Stryjeńskiego i Ekielskiego nie przedstawiają bezpieczeństwa dla widzów na galerji; projekt zaś p. Odrzywolskiego ma takie błędy, że gdyby się je zaczęło usunąć, to cały się może zatraszczyć. Na wywody te odpowiedział r. m. Dr F. Jakubowski.

R. m. Dr Karol Pieniążek w krótkim przemówieniu odpiera zarzuty uczynione projektowi p. Odrzywolskiego i wykazuje, iż projekt ten nie potrzebuje być przerabianym i nadaje się do wykonania według orzeczenia znawców.

Na ten zakończoną została rozprawa i zabiera głos z porządku sprawozdawca większości komisji r. m. Knaus. Odpiera on zarzuty r. m. Zaremby twierdzeniem, że kłatka schodowa p. Zawiejkiego jest ładna; że równie pochyłe w projekcie p. Zawiejkiego są korzystne na wypadek popochno, że niestuszny jest zerut co do nie zgadzania się facyat bocznych z przekrojami, bo taki motyw użył jest za kaplicą Zygmunta w Wawelu; i że wreszcie p. Zawiejki nie potrzebował się stosować do rozporządzenia Namiestnictwa dolno-austriackiego, obejmującego przepisy co do budowy teatrów, bo przepisy te nas nie obowiązują. Przyznaje mowa, że w komisji teatralnej on jeden uznał, że nie trzeba zmieniać rzutów poziomych w projekcie p. Zawiejkiego.

Referent mniejszości komisji r. m. Dr Jordan mówi, że wprawdzie nie potrzebował p. Zawiejki trzymać się rozporządzenia Namiestnictwa dolno-austriackiego, ale powinien się być trzymać programu, który wyraził żądać, aby rozporządzenie owo było uwzględnione. Mowa wykazuje, że wnioski mniejszości broni powaga jurorów, na których niezawcy opierać się muszą, bo nie chcą polegać na własnym widzimisię, ale ocenjąją głęboką odpowiedzialność, jaka na Radzie ciąży wobec przyszłości. Ani jeden z jurorów nie oświadczył się za projektem p. Zawiejkiego; wszyscy oświadczyli się za projektem pp. Stryjeńskiego i Ekielskiego. W komisji teatralnej na 5 techników 3 oświadczyło się przeciw p. Zawiejkiemu, 1 zachował milczenie, a tylko jeden referent większości komisji oświadczył się za p. Zawiejkiem. Lojalność każe mi iść z zdaniem jurorów i zdaniem członków-techników komisji teatralnej. Mowa wykazuje, że mniejszość komisji nie mogła uznać talentu; p. Zawiejki posiada wiele fantazyi, ale budowa teatru to nie pisanie poezji lub układanie kantaty. Mniejszość sądzi, że budowa teatru wymaga dojrzałości, a tej nie znalazła u p. Zawiejkiego.

R. m. prof. Dr Domański oca swój wniosek. Rada przystępuje do głosowania kartkami najpierw nad nazwiskiem architekta, którego plany mają być przyjęte za podstawę do budowy teatru. Na 51 głosujących 33 głosów padło na p. Zawiejkiego; 14 głosów na p. Odrzywolskiego; 4 głosy na pp. Stryjeńskiego i Ekielskiego.

Następnie uchwalila Rada rozpocząć rokowania z p. Zawiejkiem co do uzyskania ostatecznych planów i zapewnienia kierownictwa budowy.

Na tem zakończono posiedzenie jawne i przystąpiono do poufnej.

Rozruchy robotnicze.

Nadchodzące z wiarogodnych źródeł wiadomości donoszą, iż w większej części powiatów przemysłowych Dolnej Austrii usposobienie w sferach robotniczych, jest znacznie spokojniejsze.

Z Fulnek donoszą w dniu 25 b. m.: Wszyscy tutejsi fabrykanci dali wczoraj na żądania robotników względem zaprowadzenia 8 godzinnej pracy dziennej, podwyższenia płacy o 70% i zniesienia pracy kobiet, odpowiedź odmowną. Zapewniają oni, iż nie są w stanie chociaż by nawet częściowo zadośćuczynić tym żądaniom.

Przeciw zniesieniu pracy kobiet oświadczyła się była też znaczna część robotników, gdyż w takim razie wiele kobiet pozbawionoby chleba. Cały ruch podobno wszczęty został za inicjatywą kilku niezadowolonych tkaczy; wspomniane wyżej żądanie postawili także tylko tkacze. Dzień 1 maja pozwolono obchodzić świętowanie z zastrzeżeniem, iż zezwolenie to nie ma być precedensem na przyszłe lata. Dotychczas jeszcze stoją tutaj 2 kompanie piechoty. Ludność jest jeszcze bardzo wzburzoną i obawia się ponownych ekscesów po odejściu wojska. Dopiero wczoraj pojawił się w oddział ekscendentów w pobliżu miasta, który je znalazł z obawy przed wojskiem rozproszony się. — Straże ogniowe Pollacka, przyległej gminy Garlichowa i fabryk Pollacka czuwają w nocy i spełniają służbę patrolową.

W sprawie niepokojów w kołomyjskim powiecie piszą ze Lwowa do *Polit. Correspond.*

W kilku gminach powiatu kołomyjskiego zaszyły ekscesy z cechą antisemityczną. Powód ich przypisują jeżeli nie wyłącznie, to głównie nieaktowności do najwyższego stopnia i podburzającej przemowie, jaką miał do chłopów jeden z kołomyjskich konwycjentów adwokatów, Rusin, podczas otwarcia ruskiej czytelnicy wiejskiej. Ekscesy ograniczyły się do niedzieli na Iżeniu i dokuczaniu żydom; wypadki czynnych napaści dotąd zdarzyły się tylko sporadycznie.

Wdrożono sądowo-karne dochodzenie w tej sprawie. Spokój udało się utrzymać bez uciekania się do nadzwyczajnych zarządzeń. Doniesienie jednego z lwowskich dzienników miejscowych, iż zabito jednego człowieka, pozbawione jest zupełnie wszelkiej podstawy.

Według autentycznych wiadomości z Białej liczbą osób zabitych lub zmarłych w szpitalu, wskutek ran, odniesionych na miejscu rozruchów w dniu 23 b. m. wynosi 11. A mianowicie zmarli: 1) Franciszek Wojtyła, rodem z Ciecina (powiat żywiecki), liczący lat 51, podobno żonaty i dzietny, wyrobnik. 2) Szymon Sahlik, z Kóz, lat 16, stanu wolnego, wyrobnik. 3) Józef Huczek, z Rybarzowie, lat 18, stanu wolnego, wyrobnik. 4) Jan Kanty Szlagor *vel* Koziołek, z Bujakowa, lat 23, wolny, wyrobnik. 5) Franciszek Solich, z Alt-Bielitz (Bielsk), lat 37, wolny, robotnik fabryczny u Fr. Zipsera w Bielsku. 6) Maciej Mrozek z Rybawald (powiat żywiecki), lat 32, wolny, robotnik w fabryce machin w Białej. 7) Józef Imielaki, z Lipnik, lat 27, żonaty (ma mieć dwoje dzieci) zrobotnik. 8) Józef Wiener z Buczokowic, lat 33, nie żyl z żoną, bezdzietny, pomocnik rzeźniaki, bez zajęcia. Oprócz powyższych wykazanych, zmarło trzech, których nazwiska i pochodzenie nie mogły być dotychczas stwierdzone.

Z rannych pozostaje obecnie jeszcze w opiece lekarskiej siedmiu, a mianowicie: 1) Paweł Uroda, z Płazy (powiat chrzanowski), lat 37, żonaty, bezdzietny, zrobotnik fabryczny. 2) Jerzy Kwasiński, z Matzdorf (powiat bielski), lat 32, żonaty, ojciec 4-ga dzieci, bez zajęcia. 3) Bernard Żółtyń, z Mięczybrodzia lipa, lat 26, wolny robotnik fabryczny. 4) Marcin Kocania, z Harbutowic (powiat wadowicki), lat 24, wolny, pomocnik stolarski, bez zajęcia. 5) Michał Tarnawa, z Buczokowic, lat 34, żonaty, ojciec 2-ga dzieci, robotnik fabryczny z Białej. 6) Andrzej Dudyś, z Godzicki nowej, lat 20, wolny, wyrobnik i wreszcie 7) Michał Sadiuk, z Kóz, lat 31, żonaty, ojciec 2-ga dzieci, pomocnik murarski.

KRONIKA.

— **Arocyjski Ferdynand Karol** i inspektor inżynierii bar. Salis-Soglio wczoraj wieczorem odjechali do Wiednia.

— **Bar. Reinlaender**, komendant przemysłowego korpusu, dzisiaj rano przejechał przez Kraków z Wiednia do Przemysła.

— **Komendant korpusu krakowskiego** fmp. Fryderyk Kreutz v. Kriehammer mianowany został przez N. Pana tajnym radcą przy sposobności majowego awansu w armii i marynarce.

— **Z Wiednia** telegrafują do *Gazety Lwowskiej*: Stan zdrowia prezydenta Dr Smolki, który noc z soboty na niedzielę spędził mniej spokojnie, dzisiaj się polepszył, jednak nie w tym stopniu, aby Dr Smolka mógł już objąć przewodnictwo obrad w Izbie. — Dzisiaj przybył tu Dr Stanisław Smolka, profesor Uniwersytetu krakowskiego, celem odwiedzenia dziecia ojca.

Dr Maksymilian Machalski, adwokat w Wiedniu i poseł z miasta Krakowa do Rady państwa, zrezygnował z adwokaty i odstąpił swą kancelaryę p. Dr Edmundowi Kornfeldowi, adwokatowi w Wiedniu.

— **Nowy sposób leczenia tyfusu.** Lekarz naczelny szpitala Northern w Liverpoolu, Dr Barr, wynalazł podobno nowy sposób leczenia tyfusu. Dzienniki angielskie donoszą, iż wyleczył on cały szereg chorych na tyfus z pomocą długiej kąpieli w ciepłej wodzie. Młoda szesnastoletnia dziewczyna, która chora była na tyfus w najostrejszej formie, przeleżawszy sześć dni w wannie, powróciła jakoby do zdrowia; międzyż na jakiś 38-letni, przeleżał 11 dni w ciepłej wodzie z jak w najlepszym rezultacie. Z dwunastu chorych, na których Dr Barr próbował swego nowego systemu, ani jeden nie zmarł podobno.

— **P. Chamberland**, współpracownik Pasteura, zrobił wspólnie z dwoma innymi badaczami, pp. Cadia i Mennier, odkrycie, iż esencja cynasmonowa zabija w przeciągu 12 godzin bakterjusz tyfusowy. Esencja ta, roztryskana po pokoju, niszczy także związki tch choroby.

— **Emancypacja kobiet** postępuje w Chicago olbrzymimi krokami, ale nie w pożądanym kierunku. Rubsiue uliczy ze sfery płci pięknej nie należą tam do rzadkości. W ubiegłym tygodniu robotnik towarzystwa elektrycznego, Lincoln Sherman, powracając do domu, napadnięty został przez dwie takie zamaskowane „amazonki nocy“, które groziły mu rewolwerem. Obrabiony one napadniętego z gotówki 7 dolar, zegarka i innych wartościowych drobiażgów, po czym umknęły, a obrabowany nie zdołał w cieniach nocy odszukać „piękných maseczek.“

Z miasta i kraju.

— **P. Kazimierz Skrzyński** współpracownik *Gazety Lwowskiej*, w przejeździe do Anglii, bawił dziś w naszym mieście.

— **Rada miasta** na wczorajszym ponownym posiedzeniu nadała prezentę na posadę starszego nauczyciela przy szkole III ludowej mieskiej p. Maryanowi Rudnickiemu, dotychczasowemu nauczycielowi młodszemu przy szkole ludowej VIII, prezentę zaś na opróżnioną przez to posadę nauczyciela młodszego w szkole VIII p. Waleremu Krzanoskiemu obecnemu nauczycielowi szkoły ludowej na Zwierzynou.

— **Krakowskie Towarzystwo Techniczne** odbędzie w środę dnia 30 b. m. b. r. o godz. 7 wieczorem posiedzenie w lokalu Towarzystwa przy ul. Brackiej pod Nr 15, 1 piętro. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia; 2) Sprawy tytułów technicznych, poruszone przez „Towarzystwo Techników w Graeu“; 3) Wnioski Zarządu (urządzenie wycieczki naukowo-technicznej); 4) Wnioski członków.

— **Staraniem Czytelnicy akademickiej** (nowej), odbędzie się ku uczczeniu 99-ty rocznicy ogłoszenia konstytucji dnia 3 maja 1791 r., uroczystość patriotyczną w Katedrze krakowskiej na Wawelu w piątek d. 2 maja b. r. o godzinie 9 zrana, na które Czytelnia akademicka zaprasza rodaków, młodzież uniwersytecką, szkolną i rekrutów. Wieczorem tego samego dnia o godzinie 7 odbędzie się w lokalu Czytelnicy (Rynek 1. 37) uroczysty wieczorek deklamacyjno-wokalny, na który profesorowie wraz z młodzieżą akademicką zaproszeni będą.

— **Wydział Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych**, wybrany w Krakowie na walnym zgromadzeniu członków tego Towarzystwa, ukończył swój w pierwszym swem posiedzeniu, odbytem we Lwowie pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa prof. Dra Leonarda Piętkasa, jak następuje:

— Sekretarzem Towarzystwa wybrano prof. Karola Rawera (ul. Sakramentek 1. 10); skarbnikiem wybrano prof. Stanisława Librowskiego (ul. Łyczakowski 1. 9); redaktorem czasopisma *Muzeum* wybrano Dra Blesława Mańkowskiego (ul. Zielona 1. 30); administratorem wydawnictw Towarzystwa wybrano prof. Józefa Skupniwicza (ul. Choraćczyńska 1. 22).

— **Z miasta i powiatu.** Jak już donieśliśmy wczoraj, odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali Stowarzyszenia rekrutów „Złoda“ zgromadzenie czeladzi rekrutów i robotników celem naradzenia się nad sprawami: ograniczenia godzin pracy, podniesienia płacy i zniesienia pracy akordowej. Na zgromadzeniu tem, oprócz delegatów majstrów, będą także wszyscy komisarzy stowarzyszeń czeladzi, pełniący te obowiązki na podstawie ustawy przemysłowej. Będzie to więc zebranie, na którym ułyszec będzie można spokojne rozprawy o położeniu robotników i oseladników, które potem przedłożone będą zgromadzeniu majstrów, celem zastanowienia się nad postulatami.

Po za tem zebraniem panuje spokój, godny uznania między robotnikami w mieście. Obecnie robotnikom żywioty, wyszukując chwilowe położenie, dopuszczają się pogródek w listach anonimowych, rozsyłanych do rozmaitych osób w mieście. Listów takich kolekcję mieliśmy sposobność widzieć; część ich pochodzi z jednej ręki, a autora ich o zbyt bujnej fantazyi udało się wysłedzić policyi. Przytzymano także wyrostka ósmnastoletniego, niedawno wywołanego czeladnika, który między szlącymi rozpuszczał fantazyje na temat podpaleń i rabunków. Przynajmniej do muru owego pomysłu młodzieńca, przeprowadzone szczegółowe śledztwo i przekonano się, że nie był on narzędnikiem jakiejś organizacji, lecz powtarzał jedynie to, o czem słyszał, co się dzieje w Ostrawie i Białej. Te wieści, ztamtąd płynące, przesadzone niejednokrotnie, dały powód do plotek, do nieuzasadnionych obaw jakie szerzą się po mieście. Wiele także przyczyniło się agitatorzy obydwu partii wstania tych wieści, agitatorzy, którzy próbowali urządzić zgromadzenia robotnicze w niedziele. Do tych agitatorów, pochających naaszych robotników w niecierpliwość, do rozruchów, wazakże *hess-wotente*, należą ludzie niemający z rzemiosłami nie wspólnego, nie wspólnie z robotnikami nierozumiejący jego dążeń. Czują to dobrze robotnicy i dlatego zabiegają agitatorskie żądanie nie odnoszą skutku. Robotnicy gawoźni mieskiej i ekonomatu oświadczyli, iż nie zawieszają pracy dnia 1 maja. Oświadczyli to samo w wielu innych prywatnych pracowniach.

Z powiatu mamy do zapisanja również uspakajające wiadomości. W niektórych częściach powiatu jak na Woli, na Panińskich Skłach, w Mydlnikach, w Dąbiu i w Rasce zamierzano odbyć zgromadzenia, do których udało się pociągnąć garstkę robotników. Władze czuwały wszędzie we wskazanych punktach i nie dopuszczaly do zebrzań. tak że nie odbyło się żadne. W powiecie psunie zupełnie spokojnie. Wyjaśnili to dziś przy sesyi wójtowie z powiatu, którzy pociężył p. komisarz Dr Górski, jak się zachowało mają wobec nartujących żywioty, gdyby się takowe pojawiły gdziekolwiek.

Jak się dowiadujemy, władze otrzymały nakaz niedopuszenia żadnych pochodów w dniu 1 maja.

— **Objaw przeciwny strzelkowi.** P. Kazimierz Chodźzinski, właściciel zakładu rzeźby artystycznej kościelnej w Krakowie zawiadania nas, że pracownicy jego zakładu postanowili nie święcić dnia 1 maja, a natomiast połowę zarobionych w tym dniu pieniędzy, t. j. 15 zlr. złożyć na cele Tow. im. Staszica.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Wskutek zawiadomienia robotników w warsztatach kolei Karola Ludwika, że życzą sobie obchodzić dzień 1 maja, Dyrekcja ruchu przyzwoliła na wstrzymanie robót w tym dniu w swych warsztatach w tem przekonaniu, że robotnicy jej jako długoletni służy i ojowie familii pozostają po części już od lat 20 w służbie kolei, jako pracownicy w jednej z najpięknszych instytucji fabrycznych w kraju, za howaniem swoim nie dadzą żadnych powodów do skarg wskutek przekroczenia ustawy co do porządku i bezpieczeństwa publicznego.

— **Powrót wojska do Krakowa.** Batalion 57 pułku piechoty wystawnej w obieg strzejkowy, powrócił do Krakowa wczoraj popołudniu. Dwie kompanie inżynierji powróciły dzisiaj z Cieszy na Krakowa.

— **Od pewnego lekarza** z okolicy Krakowa otrzymujemy następujący list:

Proszę mi nie brać za złe, że śmieć mieć inne zdanie, niż ci, co głoszą wam wobec, że w Galicyi panuje głód, ale trudno: i ja mam oczy i uszy, a stwierdzam fakt, że całą moją okolicę znam i nigdzie nie widziałem, ani nie słyszałem o głodzie; mówię o powiecie wielickim, o innych częściach naszego kraju nie mówię, prawdopodobnie jest tak, jak mówię. — W pobliżu Wieliczki chłop bez żadnej pomocy zszedł i ma żywność. Niedawno byłem w najbliższej części powiatu: był tyfus — dopytyję się o głód wójtów i chorych; otrzymałem jednakową odpowiedź: „mamy dość jeść.“

Jednej rzeczy zaprzeczyc nie można, to braku pszy w wielu miejscach, ale i to nie wszędzie, ale jeżeli dziś takie narzekania w naszym powiecie na biedę, to pytam, co będzie, gdyby kiedy przyszła naprawda.

Przechodzę do innej materji. Nasze małe miasteczka posiadają przywiele i dyplomata nieraz bardzo stare; należałoby baczejszą zwrócić uwagę na sposób ich przechowywania: oto np. w Skawinie w czasie mego tam pobytu chciałem zobaczyć archiwum mieskie: w prostej, niezamkniętej, drewnianej szafce, w pudełku niezamkniętym, bez ładu, pogniczonej, zmiętej leżą, niektóre wskutek takiego objęcia podarte — pięćdziesiąt pokruszone; gdy się wkładało je do pudełka i wystawiały w wierzchu,

